

Sygn. akt I Ns 169/17

POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie I Wydział Cywilny

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Dorota Słowik

Protokolant sekretarz sądowy Dagmara Wróbel

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2018 r.

na rozprawie

sprawy z wniosku K. B.

z udziałem E. B.

o uzupełniający podział majątku wspólnego

postanawia:

1. oddalić wniosek,
2. zasądzić od wnioskodawcy K. B. na rzecz uczestniczki E. B. kwotę 5.841,35 zł. (pięć tysięcy osiemset czterdzieści jeden złotych trzydzieści pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego,
3. nakazać ściągnąć od wnioskodawcy K. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tczewie kwotę 25 zł. (dwadzieścia pięć złotych) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,
4. zwrócić uczestniczce E. B. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tczewie kwotę 75,65 zł. (siedemdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt pięć groszy) z niewykorzystanej zaliczki.

Sygn. akt I Ns 169/17

UZASADNIENIE

K. B. złożył wniosek o podział majątku wspólnego z uczestniczką postępowania E. B.. Wniósł o ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi środki zgromadzone na rachunkach bankowych w łącznej kwocie 301.616,96 zł oraz o dokonanie podziału majątku wspólnego stron poprzez zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwoty 150.808,48 zł. W uzasadnieniu wskazał, że strony 28 grudnia 2015 r. zawarły umowę majątkową małżeńską, mocą której ustanowili w swoim małżeństwie rozdzielną majątkową oraz umowę o podział majątku wspólnego dotyczącą 5 nieruchomości i samochodu marki S. (...) o łącznej wartości 550.000 zł. W wyniku podziału uczestniczce przyznano ww. nieruchomości, a wnioskodawcy samochód. Uczestniczka zobowiązała się spłacić udział wnioskodawcy kwotą 160.000 zł. W umowie tej nie wymieniono innych składników majątku wspólnego. Umową z 15 lutego 2010 r. strony rozszerzyły wspólność ustawową na wszystkie prawa majątkowe nabyte przez każdą ze stron przed zawarciem związku małżeńskiego 3 lutego 2007 r. Małżeństwo rozwiązano 20 października 2016 r. przez rozwód. Wnioskodawca latem 2016 r. powziął wątpliwości, co do kompletności ww. podziału, kiedy uczestniczka przechwalała się, że udało jej się oszukać wnioskodawcę przy rozliczeniu. Ustalił, że uczestniczka przed podziałem majątku wspólnego wypłaciła z rachunków i lokat środki posiadane przez strony. Zdaniem wnioskodawcy umowa o podział majątku wspólnego stanowiła spłatę udziałów wnioskodawcy w nieruchomościach objętych wspólnością ustawową, nie zaś udziałów w środkach pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych, których współwłaścicielem był wnioskodawca.

W opinii wnioskodawcy umowny podział majątku nie obejmował wszystkich składników majątku wspólnego stron. Składniki majątku wspólnego nie zgłoszone do podziału nie przestają być majątkiem wspólnym i mogą zostać podzielone w drodze umowy lub orzeczenia sądowego.

W odpowiedzi E. B. wniosła o oddalenie wniosku o uzupełniający podział majątku wspólnego. Uzasadniając potwierdziła, że 28 grudnia 2015 r. strony ustanowiły rozdzielność majątkową, a następnie tego samego dnia zawarły umowę o podział majątku wspólnego. Podkreśliła jednak, że podział ten miał charakter całkowity i ostateczny. Wskazała, że wnioskodawca doskonale orientował się w wysokości środków zgromadzonych przez strony na kontach bankowych, o czym świadczy fakt, że dokonywał osobiście operacji finansowych. Ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej i dokonanie rozliczeń związane było z rozpadem małżeństwa spowodowanym zdradą wnioskodawcy. Zdrada wywołała u uczestniczki załamanie, skutkujące podjęciem próby samobójczej. Wnioskodawca wyprowadził się do nowej partnerki. W tej sytuacji strony zdecydowały się dokonać podziału majątku, na który składały się zarówno środki pieniężne, jak i nieruchomości i samochód. Wnioskodawca w poczuciu krzywdy, jaką wyrządził żonie oświadczył, że chce jedynie 160.000 zł i samochód. Strony pod koniec 2015 r. planowały zakup samochodu marki S. (...) za 160.000 zł oraz działki pod budowę domu za ok. 100.000 zł. Na ten cel miały być przeznaczone środki na rachunkach bankowych. Wnioskodawca 29 grudnia 2015 r. otrzymał od uczestniczki kwotę 160.000 zł tytułem spłaty, a środki te pochodziły z przedmiotowych rachunków bankowych, które to w wyniku zawartego porozumienia przypadły uczestniczce, o czym wnioskodawca doskonale wiedział. Wskazała nadto, że na konta bankowe wpłynęły środki należące do jej majątku osobistego, takie jak zasiłek pogrzebowy po zmarłym bracie, czy płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego do ziemi rolnej. Zakwestionowała wysokość środków zgromadzonych na koncie w P. (10.000 euro).

Na ostatniej rozprawie 26 października 2018 r. pełnomocnicy stron podtrzymali stanowiska w sprawie i zasądzenie na rzecz ich mandantów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Stanowiska stron nie uległy zmianie do zamknięcia rozprawy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. B. i E. B. 3 lutego 2007 r. zawarli związek małżeński. Przed zawarciem związku małżeńskiego E. B. nabyła lokal mieszkalny nr (...), położony w T. przy ul. (...). Ponadto rodzice uczestniczki podarowali jej działki nr (...), położone w O..

Strony 15 lutego 2010 r. zawarły przed notariuszem B. J. w T. umowę majątkową małżeńską. E. B. oświadczyła, że jest właścicielką, stanowiącego odrębną nieruchomość, lokalu mieszkalnego nr (...), położony w T. przy ul. (...), o powierzchni użytkowej 55,81 m², objętego księgą wieczystą Kw (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Tczewie wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej wynoszącym (...) (Kw (...)) oraz (...), obszaru 4.51.00 ha i (...), obszaru 3.52.00 ha, położonych w O., objętych księgą wieczystą Kw (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Tczewie. Strony zgodnie oświadczyły, że rozszerzają ustawową na wszystkie prawa majątkowe nabyte przez każdego z nich przed zawarciem związku małżeńskiego pod jakimkolwiek tytułem. Wnieśli o wpisanie ich w księgach wieczystych dotyczących ww. nieruchomości, jako właścicieli na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej umownie rozszerzonej.

(dowody: akt notarialny Rep. A (...) – umowa majątkowa małżeńska – k. 51-53, zeznania uczestniczki słuchanej w charakterze strony – k. 74v-75, 76 [00:36:34-00:57:50], 239-240, 241 [00:35:48-00:55:55]).

Strony poznały się w 2005 r. Razem wyjeżdżali do pracy w parku rozrywki w Niemczech. Do 2015 r. małżeństwo stron funkcjonował dobrze. W trakcie małżeństwa strony razem korzystały z rachunków bankowych w (...) Banku (...) S.A. (rachunki nr (...), (...), (...)), w Banku Spółdzielczym w G. (rachunek nr (...)), w Banku (...) (rachunki nr (...), (...)) i w P. (rachunek nr (...)) – pełnomocnikiem był wnioskodawca). Zarówno wnioskodawca, jak i uczestniczka dokonywali wpłat i wypłat z tych rachunków. Stan sald na rachunkach był im dobrze znany. Na rachunki te wpływały

wynagrodzenia z pracy stron. Znaczne oszczędności na ww. rachunkach sprawiły, że strony miały plany związane z budową wspólnego domu oraz zakupem samochodu marki S. (...).

W 2015 r. relacje między stronami pogorszyły się. W tym czasie uczestniczka ciężko zachorowała. Rozpoznano u niej zmiany nowotworowe. Była na zwolnieniu lekarskim i oczekiwała na zabieg operacyjny. Wnioskodawca znalazł sobie nową partnerkę. Oświadczył uczestniczkę, że zakochał się w pracującej razem ze stronami w parku (...) i nie chce już być z uczestniczką. Wiadomość ta była dla uczestniczki szokiem, podjęła wówczas próbę samobójczą. Uczestniczka zgłosiła na policji zawiadomienie o pobiciu jej przez męża w listopadzie 2015 r. Wnioskodawca 9 grudnia 2015 r. wprowadził się do nowej partnerki.

K. B. zależało na niezwłocznym rozliczeniu się z uczestniczką, gdyż zamierzał na nowo ułożyć sobie życie z nową partnerką. Na przełomie roku 2015 i 2016 zamierzał kupić mieszkanie. Strony doszły do porozumienia co do sposobu podziału ich majątku wspólnego.

(dowody: zeznania świadka A. G. – k. 101v-102, 106 [00:10:20-00:24:38], zeznania świadka T. B. – k. 102v-103, 106 [00:33:42-00:49:18], zeznania świadka K. L. – k. 103-103v, 106 [00:49:18-01:08:08], zeznania świadka S. C. – k. 104-1-4v, 106 [01:29:52-01:32:14], zeznania świadka R. B. – k. 166-166v, 168 [00:05:00-00:24:04], zeznania uczestniczki słuchanej w charakterze strony – k. 74v-75, 76 [00:36:34-00:57:50], 239-240, 241 [00:35:48-00:55:55])

W marcu 2016 r. E. B. wniosła pozew o rozwiązanie małżeństwa przez rozwód z wyłącznej winy K. B.. Wcześniej wnioskodawca złożył pozew o rozwód bez orzekania o winie.

Sąd Okręgowy w Gdańsku 20 października 2016 r. rozwiązał związek małżeński stron przez rozwód bez orzekania o winie stron. Wyrok uprawomocnił się 11 listopada 2016 r.

(dowody: pozew o rozwód – k. 70-72, wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z 20 października 2016 r. w sprawie (...) – k. 11, pismo Banku (...) – k. 124).

E. B. i K. B. 28 grudnia 2015 r., przed notariuszem B. J. w T., ustanowili w ich związku małżeńskim rozdzielność majątkową. W razie umownego ustanowienia rozdzielności majątkowej, każdy z małżonków zachował zarówno majątek nabyty przed zawarciem umowy, jak i majątek nabyty później, zarządza samodzielnie swoim majątkiem.

Tego samego dnia, przed notariuszem B. J. w T., strony zawarły umowę o podział majątku wspólnego. Strony zawierając tę umowę zgodnie oświadczyły, że w skład ich majątku wspólnego wchodzi:

- 1) lokal mieszkalny nr (...), położony w T. przy ul. (...), o powierzchni użytkowej 55,81 m², objęty księgą wieczystą Kw (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Tczewie wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej wynoszącym (...) (Kw (...));
- 2) działka nr (...), obszaru 4.51.00 ha i działka nr (...), obszaru 3.52.00 ha, położone w O., objęte księgą wieczystą Kw (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Tczewie;
- 3) lokal mieszkalny nr (...), położony w T. przy ul. (...), o powierzchni użytkowej 41,37 m², objęty księgą wieczystą Kw (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Tczewie wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej wynoszącym (...) (Kw (...));
- 4) lokal niemieszkalny - garaż nr (...), położony w T. przy ul. (...) 2B, o powierzchni użytkowej 17,58 m², objęty księgą wieczystą Kw (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Tczewie wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej wynoszącym (...) (Kw (...));
- 5) udział wynoszący 1/33 w prawie użytkowania wieczystego działki nr (...), obszaru 0.00.49 ha położonej w T. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą Kw (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Tczewie;

6) samochód osobowy marki S. (...), o nr rej. (...), rok produkcji 2010.

E. B. i K. B. oświadczyli, że dokonują podziału majątku wspólnego w ten sposób, że wyłączną właścicielką ww. nieruchomości stała się E. B., zaś wyłącznym właścicielem ww. samochodu stał się K. B.. Strony określiły wartość przedmiotu umowy na 550.000 zł i określiły wysokość spłaty dokonanej przez E. B. na rzecz K. B. w związku z podziałem majątku wspólnego na kwotę 160.000 zł. E. B. zobowiązała się zapłacić ww. kwotę K. B. do 30 grudnia 2015 r.

Strony zgodnie oświadczyły, że ten podział majątku wspólnego jest ostateczny i w przyszłości nie będą dochodzić między sobą jakichkolwiek roszczeń w związku z tym podziałem.

(dowód: akt notarialny Rep. A nr (...) – k. 12-12v, akt notarialny Rep. A nr (...) – umowa o podział majątku wspólnego – k. 13-16, zeznania świadka B. J. – k. 102-102v [00:24:52-00:33:42]).

Mając na celu wykonanie postanowień umowy o podział majątku wspólnego, 29 grudnia 2015 r. E. B. przelała z rachunku bankowego nr (...) w (...) S.A. na rzecz K. B. na jego rachunek bankowy nr (...) w (...) S.A., tytułem spłaty, kwotę 160.000 zł.

W celu zebrania środków na wykonanie ww. spłaty uczestniczka 22 grudnia 2015 r. zerwała lokatę terminową założoną w rachunku bankowym nr (...) w (...) S.A. i przelała środki zgromadzone na tym rachunku w łącznej kwocie 86.490,34 zł na rachunek bankowy nr (...) w (...) S.A.

Ponadto uczestniczka 22 grudnia 2015 r. zerwała lokatę terminową założoną w rachunku bankowym nr (...) w (...) S.A. i przelała środki zgromadzone na tym rachunku w łącznej kwocie 71.409,26 zł na rachunek bankowy nr (...) w (...) S.A.

E. B. 23 grudnia 2015 r. przelała z rachunku bankowego nr (...) w Banku (...) S.A. środki zgromadzone na tym rachunku w łącznej kwocie 27.634,89 zł na rachunek bankowy nr (...) w (...) S.A.

Wskutek dokonania ww. transakcji na rachunku bankowym nr (...) w (...) S.A. uczestniczka na 29 grudnia 2015 r. zgromadziła kwotę 185.534,49 zł.

(dowód: zestawienia operacji – k. 57, 119, 121, 126, wtórniki potwierdzenia wpłaty gotówkowej – k. 58, powtórne wydruki potwierdzenia wykonania przelewu – k. 59-61)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie kserokopii dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz dokumentów – wyciągów bankowych, które to Sąd uznał za wiarygodne bowiem strony nie kwestionowały ich prawdziwości.

Sąd I instancji uznał za wiarygodne w całości zeznania świadków: A. G., B. J., T. B., K. L., K. D., S. C., R. B., A. S.. Zeznania te zasługiwały na wiarę bowiem były one spójne, logiczne, znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, korelowały ze sobą. Świadkowie wskazali, iż strony wspólnie prowadziły sprawy majątkowe, razem podejmowały decyzje, co do rozdysponowania środków majątkowych, dokonania inwestycji, czy zakupów. Świadkowie potwierdzali, iż strony posiadały zgromadzone na kontach środki, z których chciały dokonać zakupu nowego samochodu, działki budowlanej oraz rozpocząć budowę domu. Potwierdzili także, iż wnioskodawca miał świadomość, co do składników swego majątku, wielokrotnie wspominał, że posiada odpowiednie środki celem zakupu nowego samochodu i wybudowania domu, wnioskodawca korzystał ze wspólnych pieniędzy. Świadkowie wskazywali, iż wnioskodawca śpieszył się, aby dokonać podziału majątku, bowiem chciał ułożyć sobie życie z nową partnerką, chciał w wyniku podziału otrzymać samochód oraz pieniądze na zakup mieszkania. Sąd miał na uwadze także treść zeznań świadka A. S., który wskazał, iż uczestniczka postępowania odgrażała się „wyczyści” wszystkie konta i pozostawi wnioskodawcę z niczym. Sąd miał jednak na uwadze, to, że świadek jednocześnie nie miał wiedzy, co do tego, jak przebiegał podział majątku stron, jak strony dokonały podziału i czy wnioskodawca otrzymał jakiś majątek w wyniku

tego podziału. Być może w przypływie sporych emocji uczestniczka postępowania wypowiadała takie groźby, jednakże po pierwsze świadek nie miał wiedzy, co do tego, czy je spełniła. Po wtóre świadek wskazał, iż informował o tym wnioskodawcę jeszcze przed powrotem do Polski w grudniu 2015 r. Zatem nawet gdyby takie groźby z ust uczestniczki padły, wnioskodawca był ich świadomy przed podpisaniem umowy o podział majątku wspólnego.

Sąd oddalił wniosek wnioskodawcy o przesłuchanie świadka M. L. na okoliczność nadużywania przez wnioskodawczynię alkoholu, jako że okoliczności, których wniosek dotyczył nie miały znaczenia dla rozpoznania przedmiotowej sprawy. Przy czym należy mieć na względzie, iż ostatecznie wniosek o przesłuchanie świadka pełnomocnik wnioskodawcy cofnął na rozprawie w dniu 26 października 2018 r.

Sąd nie odmówił także wiarygodności zeznaniom uczestniczki postępowania złożonym w charakterze strony, zeznania te znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, przedłożonych dokumentach oraz zeznaniach świadków.

Sąd jedynie częściowo dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy złożonym w charakterze strony, Sąd nie dał wiary twierdzeniom wnioskodawcy, iż nie miał świadomości, co do wysokości kwot znajdujących się na wspólnych kontach stron. Wnioskodawca jak zeznali świadkowie korzystał z kont, dysponował kartami płatniczymi oraz gotówką, w rozmowach ze świadkami podkreślał, iż nie brak mu środków, informował o zamiarze zakupu nowego samochodu i działki budowlanej. Wnioskodawca, zeznając w charakterze strony nie potrafił wytłumaczyć Sądowi, jaka była przyczyna podpisania umowy o podział majątku z takim pośpiechem, w okresie świątecznym, niemal bezpośrednio po powrocie z pracy w (...) skoro wnioskodawca, jak przyznał w swoich zeznaniach, w Polsce przebywał aż do marca 2016 r. To wszystko w ocenie Sądu prowadzi do wniosku, iż wnioskodawca nalegał na szybki podział majątku, bo miał zamiar ułożyć sobie życie z nową partnerką, a jednocześnie zawarł z uczestniczką umowę, na mocy której otrzymał samochód i określone środki na mieszkanie. Tym samym Sąd za niewiarygodne uznał zeznania dotyczące rzekomego porozumienia stron, co do tego, że w późniejszym terminie, poza notariuszem, strony miały dokonać podziału środków z kont. Strony zgodnie zeznany, iż po podpisaniu umowy zjadły wspólnie obiad, a wnioskodawca kwestii dotyczących podziału środków z kont nie podnosił przez kolejne kilka miesięcy. Nie sposób przyjąć, że gdyby takie porozumienie strony zawarły, to wnioskodawca nie dążyłby do sfinalizowania tego porozumienia jak najszybciej. Zeznania wnioskodawcy w tym zakresie są niespójne, gdyż z jednej strony wskazuje on, że nie wiedział, że strony dysponowały takimi kwotami na kontach, że uczestniczka oszukała go, a z drugiej, że strony umówiły się co do podziału tych kwot poza notariuszem, czyli dokonały w tym zakresie jakiś uzgodnień. W ocenie Sądu te wszystkie twierdzenia wnioskodawcy nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym, a są jedynie linią obrony przyjęta na potrzeby tego postępowania.

W ocenie Sądu roszczenie wnioskodawcy o dokonanie uzupełniającego podziału majątku wspólnego nie jest zasadne.

Sąd podziela stanowisko wnioskodawcy, co do tego, że jako takie możliwe jest dokonanie uzupełniającego podziału majątku wspólnego stron, zasadniczą kwestią dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy było jednak ustalenie, czy w okolicznościach przedmiotowej sprawy wystąpiły przesłanki do dokonania takiego uzupełniającego podziału majątku.

Wskazać należy, iż zgodnie z art. 31 § 1 k.r.o. z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Wspólność ustawowa, co do zasady ustaje z chwilą ustania małżeństwa w szczególności z chwilą uprawomocnienia się wyroku rozwiązującego małżeństwo przez rozwód. Małżonkowie mogą w trakcie trwania małżeństwa przez umowę zawartą w formie aktu notarialnego wspólność majątkową rozszerzyć, ograniczyć albo ustanowić rozdzielność majątkową (art. 47 § 1 k.r.o.). Wówczas w razie ustania wspólności udziały małżonków są równe, chyba że umowa małżeńska stanowi inaczej (art. 501 k.r.o.). W sprawach nieunormowanych Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku (art. 46 k.r.o.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż wspólność ustawowa między stronami trwała od momentu zawarcia małżeństwa w dniu 3 lutego 2007 r. do dnia 28 grudnia 2015 r. czyli dnia zawarcia

między stronami umowy ustanawiającej rozdzielność majątkową. Zatem badanie stanu majątku wspólnego stron winno nastąpić na tę datę. Dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy zasadnicze znaczenie miało jednak ustalenie charakteru umowy o podział majątku wspólnego stron z dnia 28 grudnia 2015 r. Wnioskodawca podnosił, iż umowa nie obejmowała wszystkich składników majątku wspólnego, co prowadzi do wniosku, iż może on żądać uzupełniającego podziału majątku wspólnego. Uczestniczka podnosiła natomiast, że podział dokonany 28 grudnia 2015 r. był podziałem całościowym, obejmującym wszelkie roszczenia małżonków.

Nie ulega wątpliwości Sądu, iż strony mogą dokonać umownego podziału ich majątku wspólnego w sposób im odpowiadający, sposób ten nie może jednak uchybiać bezwzględnie obowiązującym przepisom (art. 58 § 1 k.c.) ani zasadom współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Zgodnie z art. 1038 § 2 k.c. w zw. z art. 46 k.ro. umowa o podział majątku może dotyczyć całego majątku bądź zostać ograniczona jedynie do jego części.

Zgodnie z art. 567 § 3 k.p.c. do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku, w tym regulację art. 684 k.p.c., nakładającą na sąd obowiązek ustalenia z urzędu składu i wartości majątku podlegającego podziałowi.

W orzecznictwie przyjmuje się, że składniki niezgłoszone do podziału lub pominięte przez Sąd w prawomocnym orzeczeniu o podział nie przestają być majątkiem wspólnym, mogą zostać podzielone w drodze umowy lub orzeczenia sądowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1983 r., IV CR 282/83). Jeżeli okaże się, że umowa o podział majątku lub prawomocne postanowienie o podziale majątku wspólnego nie objęło wszystkich istotnych składników majątku wspólnego, każde z byłych małżonków może wystąpić w odrębnym postępowaniu o przeprowadzenie podziału co do składników, które nie zostały uwzględnione w podziale (por. uchwała sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2016 r., III CZP 47/16, OSNC 2017/8/114).

W przedmiotowej sprawie Sąd na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego, przyjął, iż strony dokonały podziału majątku wspólnego umową z dnia 28 grudnia 2015 r. o podział majątku wspólnego. W § 14 tej umowy (k. 15v) wskazano, iż stawający oświadczają, iż niniejszy podział majątku wspólnego jest ostateczny i w przyszłości nie będą dochodzić między sobą jakichkolwiek roszczeń w związku z niniejszym podziałem majątku. Ze złożonego przez strony oświadczenia woli wynika, iż strony objęły podziałem cały majątek wspólny.

Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§ 2). W doktrynie i judykaturze dominuje stanowisko, że na gruncie art. 65 k.c., który nakazuje uwzględnić różne kryteria oceny oświadczenia woli, takie jak: okoliczności, w których zostało ono złożone, zasady współżycia społecznego, ustalone zwyczaje, zgodny zamiar stron oraz cel umowy, zastosowanie znajduje kombinowana metoda wykładni, oparta na kryteriach subiektywnym i obiektywnym (por. Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 51 i n.; K. Piasecki (w:) K. Piasecki, Komentarz, s. 343; P. Machnikowski (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2006, s. 154; S. Rudnicki (w:) S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz, 2007, s. 285; M. Robaczyński (w:) M. Pyziak-Szafnicka, Komentarz, 2009, s. 683 i n.; uchw. SN z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168, z głosem M. Litwińskiej, PPH 1996, nr 1, s. 34; wyr. SN z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 679/00, Lex nr 54342; wyr. SN z dnia 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 162, z komentarzem M. Koennera, GSP, Prz. Orz. 2006, nr 2, s. 11; wyr. SN z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 489/06, Lex nr 274245; wyr. SN z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 614/08, Lex nr 503207; wyr. SN z dnia 15 października 2010 r., V CSK 36/10, Lex nr 622217). Ważnym kryterium oceny oświadczenia woli w procesie jego wykładni są okoliczności, w których zostało ono złożone. Chodzi o te okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia woli, które stanowią dla niego tzw. kontekst sytuacyjny (tło) i które pozostają w związku ze znaczeniem wyrażen językowych użytych przez składającego oświadczenie woli. Okoliczności te mają doniosłość dla zrekonstruowania treści myślowych wyrażonych w oświadczeniu woli i pozwalają ustalić właściwy sens tego oświadczenia, niekiedy odmienny od dosłownego jego brzmienia. Do najważniejszych pozajęzykowych okoliczności branych pod uwagę przy wykładni oświadczeń woli zalicza się na ogół: przebieg negocjacji stron, przebieg ich dotychczasowej współpracy, dotychczasową praktykę w kwestii rozliczeń, zachowanie stron, ich doświadczenie,

profesjonalizm oraz rozumienie tekstu, okoliczności sporządzenia lub odbioru tekstu pisanego, powszechne znaczenie nadawane postanowieniom i wyrażeniom w danej branży itp. (por. wyr. SN z dnia 27 października 1971 r., I PR 221/71, Lex nr 14148; wyr. SN z dnia 4 lipca 1974 r., III CRN 160/75, OSP 1977, z. 1, poz. 6; wyr. SN z dnia 12 lutego 1998 r., I CKN 497/97, Lex nr 56810; wyr. SN z dnia 26 sierpnia 1994 r., I CKN 100/94, Lex nr 293285; wyr. SN z dnia 12 lutego 1998 r., I CKN 497/97, Lex nr 56810; wyr. SN z dnia 3 września 1998 r., I CKN 815/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 38; wyr. SN z dnia 8 maja 2001 r., IV CKN 356/00, Lex nr 52540; wyr. SN z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 679/00, Lex nr 54342; wyr. SN z dnia 15 lipca 2004 r., V CK 2/04, Lex nr 269749; wyr. SN z dnia 10 marca 2004 r., IV CK 125/03, Lex nr 137677; wyr. SA w Poznaniu z dnia 28 września 2005 r., I ACa 218/05, Lex nr 177018; wyr. SN z dnia 19 stycznia 2006 r., IV CK 343/05, Lex nr 191167; wyr. SA w Poznaniu z dnia 6 lutego 2006 r., I ACa 817/05, Lex nr 186533; wyr. SN z dnia 22 marca 2006 r., III CSK 30/06, Lex nr 196599). Również sposób wykonania zobowiązania oraz inne zachowania przejawione przez strony ex post mogą wskazywać na sposób rozumienia złożonego oświadczenia woli (por. wyr. SN z dnia 11 sierpnia 1978 r., III CRN 151/78, OSNC 1979, nr 6, poz. 125; Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 62).

W ocenie Sądu wszystkie okoliczności, dotyczące podpisania umowy przez strony, podjętych celem zawarcia umowy czynności oraz kontekst sytuacyjny, wskazują na to, iż dokonany przez strony podział był ostateczny, a strony objęły nim wszystkie składniki majątkowe, mimo tego, że w umowie nie wymieniono kwot znajdujących się na rachunkach wspólnych stron. Należy mieć na uwadze, że sposób podziału majątku stron jest dowolny, strony mogą go dokonać w pełni autonomicznie, mimo tego, że mają równe udziały w majątku wspólnym, otrzymany w wyniku podziału majątek nie musi być równy temu co otrzymała w wyniku podziału druga strona. W taki sposób strony mogą zechcieć zrekompensować jednej ze stron jakieś krzywdy, niekoniecznie dotyczące kwestii materialnych.

W przedmiotowej sprawie Sąd przyjął, że strony umówiły się, że wskutek podziału majątku wnioskodawca otrzyma samochód oraz kwotę 160.000 zł., pochodzącą z rachunków i lokat należących do stron postępowania. Mimo tego, że w umowie środki te nie zostały wymienione jako składniki majątku wspólnego, zostały one podzielone w ten sposób, że wnioskodawca otrzymał kwotę 160.000 zł., pochodzącą z tych właśnie środków. De facto strony dokonały zatem podziału majątku również w zakresie środków zgromadzonych na kontach. Wbrew twierdzeniom wnioskodawcy miał on świadomość, jakie kwoty strony posiadają na kontach, z kont tych regularnie korzystał, miał wiedzę, co do tego, że strony posiadają określone lokaty. Świadkowie zeznali zgodnie, iż wielokrotnie opowiadał o tym, że zamierza kupić nowy, nieużywany samochód, że strony zamierzały kupić działkę i budować dom. Wszelkie te okoliczności świadczą o tym, że wnioskodawca musiał orientować się, co do wielkości zgromadzonych na kontach środków. Nawet jeżeli wnioskodawca nie dysponował pełną wiedzą co do tego, jakie konkretnie kwoty są na rachunkach, to w każdej chwili mógł się tego dowiedzieć, wnioskodawca wrócił do kraju 23 grudnia 2015 r., czyli bezpośrednio po uczestnicze. Jako współwłaściciel miał prawo do otrzymania informacji w bankach odnośnie środków i wysokości. Świadek A. S. wskazał, iż już przed wyjazdem ostrzegwał wnioskodawcę, że uczestniczka groziła, że zostawi go z niczym, tym bardziej nie zrozumiałym jest fakt, że wnioskodawca, słysząc takie ostrzeżenia, nie miał woli sprawdzenia wysokości zgromadzonych na kontach kwot. Z doświadczenia życiowego wynika, iż w takiej sytuacji każda rozsądna osoba dokonałaby sprawdzenia, jakie kwoty są zgromadzone na kontach. W ocenie Sądu okoliczności te świadczą o tym, że wnioskodawca wiedział, jakimi kwotami strony dysponowały i zgodził się na podział w którym z majątku wspólnego otrzymał samochód i kwotę 160.000 zł., którą następnie przeznaczył na zakup mieszkania.

Z tych przyczyn Sąd dał w całości wiarę zeznaniom uczestniczki, co do tego, że to wnioskodawca zaproponował, że w wyniku podziału majątku otrzyma samochód i 160.000 zł. ze środków zgromadzonych na kontach wspólnych. Powyższe potwierdzali także świadkowie, wskazując, iż wnioskodawca chciał jedynie samochodu i pieniędzy na mieszkanie. W ocenie Sądu za przyjęciem tezy, że środki te zostały objęte wolą stron i w określony sposób podzielone między stronami przemawia także fakt, iż uczestniczka postępowania wszelkie środki z rachunków, zlikwidowanych lokat przelała na jedno konto, (k. 57) i z tego konta dokonała zapłaty na rzecz wnioskodawcy. Nie sposób zatem przyjąć, że uczestniczka postępowania zataiła przed wnioskodawcą istnienie jakichkolwiek środków.

Przy czym nie należy tracić z pola widzenia kontekstu sytuacyjnego, wnioskodawca nie potrafił wskazać, dlaczego tak pośpiesznie strony zawarły umowę podziału majątku, skoro w Polsce przebywały do marca 2016 r. Sąd w tym

zakresie dał wiarę uczestniczce, która wskazywała, że to właśnie wnioskodawca należał na podpisanie umowy jak najszybciej, bowiem chciał dokonać zakupu nowego mieszkania i rozpocząć życie u boku nowej partnerki. Powyższe potwierdzili także świadkowie. Wnioskodawcy na tamten moment zależało na otrzymaniu samochodu i kwoty na zakup mieszkania, wnioskodawca miał przecież świadomość tego, że znaczna część nieruchomości, wchodzących w skład majątku wspólnego to nieruchomości, które uczestniczka otrzymała od rodziców i z tych przyczyn nie rościł sobie do nich takich praw, jak do majątku, który strony zgromadziły wspólnie. Nie bez znaczenia zdaniem Sądu pozostaje kwestia przyszłego wtedy postępowania rozwodowego, wnioskodawca chciał rozwiązania małżeństwa przez rozwód bez orzekania o winie, miał świadomość tego, że to on jest odpowiedzialny za rozpad małżeństwa. Wszyscy świadkowie wskazywali, że nikt nie spodziewał się, że małżeństwo stron może się w taki sposób zakończyć, strony do chwili zdrady wnioskodawcy były postrzegane jako dobre małżeństwo, mieli wspólne plany na przyszłość. Uczestniczka przyznała przecież, że wiadomość o zdradzie i chęci zakończenia małżeństwa przez wnioskodawcę była dla niej niespodziewana, była to dość nagła decyzja wnioskodawcy. W ocenie Sądu zasługują na wiarę zeznania uczestniczki, co do tego, że wnioskodawca godził się na taki podział majątku, chcąc uzyskać w zamian rozstrzygnięcie o rozwiązaniu małżeństwa przez rozwód bez orzekania o winie. Z treści wyroku rozwodowego wynika, iż Sąd rozwiązał związek małżeński stron przez rozwód bez orzekania o winie (k. 11). Pod rozwagę należy też wziąć okoliczności dotyczące napaści wnioskodawcy na uczestniczkę, w wyniku której uczestniczka odniosła obrażenia, co potwierdzili świadkowie. Wnioskodawca mógł liczyć się z odpowiedzialnością za to zajście.

Mając na uwadze wszystkie te okoliczności należy dojść do przekonania, iż wolą stron umową z dnia 28 grudnia 2015 r. został podzielony cały wspólny majątek stron, w wyniku tego podziału wnioskodawca otrzymał samochód S. (...) i kwotę 160.000 zł. ze środków zgromadzonych przez strony. Kwota 160.000 zł. nie tyle była spłatą udziału w nieruchomościach wspólnych, ale środkami, które wnioskodawca otrzymał w wyniku podziału majątku. Wnioskodawca zgodził się na tak dokonany podział, co więcej sam go zaproponował, należał na szybkie załatwienie sprawy, chcąc dokonać zakupu mieszkania, nadto godził się na powstanie pewnych dysproporcji w podziale majątku w zmian za zgodę uczestniczki na rozwiązanie małżeństwa przez rozwód bez orzekania o winie. W istocie oświadczenie stron, jak w § 14 aktu z dnia 28 grudnia 2015 r. , co do tego że podział majątku jest ostateczny i że strony nie będą dochodzić z tego tytułu jakichkolwiek roszczeń, dotyczył całego majątku stron, co wynika z okoliczności poprzedzających zawarcie umowy, jak i okoliczności po jej zawarciu. Należy mieć na uwadze, że strony po zawarciu umowy pożegnały się, będąc w zgodzie, zjadły wspólnie obiad, wnioskodawca przez wiele miesięcy nie zgłaszał żadnych roszczeń w stosunku do uczestniczki z tytułu podziału majątku. Będąc słuchany jako strona wskazywał, iż jego roszczenia dochodzone wnioskiem wynikają z tego, że uczestniczka chwaliła się że go oszukała przy podziale majątku, powyższego w żaden sposób wnioskodawca nie wykazał, żaden ze świadków nie potwierdził, aby uczestniczka „chwaliła się” tym wśród współpracowników. Wnioskodawca wystąpił natomiast z wnioskiem o uzupełniający podział majątku w trzy miesiące po uprawomocnieniu się orzeczenia o rozwiązaniu małżeństwa przez rozwód.

Konkludując wskazać należy, iż Sąd przyjął, że strony zgodnie dokonały podziału majątku, w sposób określony w umowie, podział ten był ostateczny. Wnioskodawca składając oświadczenie o tym, że podział jest ostateczny i że nie będzie rościł wobec uczestniczki innych roszczeń z tego tytułu, obejmował tym oświadczeniem cały majątek stron, w tym także środki zgromadzone na wspólnych kontach. Rozpoznając wniosek o podział majątku wspólnego sąd może oddalić żądanie tylko w przypadku ustalenia, że nie istnieje majątek wspólny, którego wniosek dotyczy, gdyż jego podział został już dokonany (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2014r., V CZ 67/14, LEX nr 1598717). Z tych przyczyn Sąd na podstawie powyżej przywołanych przepisów, orzekł jak w punkcie 1. sentencji.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na mocy art. 520 § 2 k.p.c. Zasada rozliczenia kosztów postępowania prowadzonego w trybie nieprocesowym wynika z art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Wyjątki od tej zasady zostały ustanowione w dalszych paragrafach art. 520 k.p.c., stanowiąc, iż jeżeli jednak uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników (§ 2). Zaś, paragraf 3 art. 520 k.p.c. stanowi, iż jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika,

którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie.

Sąd przyjął, iż interesy stron w przedmiotowej sprawie były sprzeczne, wnioskodawca żądał uzupełniającego podziału majątku, zaś uczestniczka oponowała temu wnioskowi. Stąd sąd kosztami postępowania poniesionymi przez uczestniczkę obciążył wnioskodawcę, na koszty te składają się uiszczona przez wnioskodawczynię zaliczka na poczet tłumacza przysięgłego, z której wypłacono wynagrodzenie tłumaczowi w kwocie 424,35 zł. oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5400 zł. i koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. wysokość kosztów pełnomocnictwa Sąd ustalił w oparciu o § 4 ust. 1 pkt. 8 w zw. z § 2 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

W punkcie 3. wyroku Sąd, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 623), Sąd nakazał pobrać od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tczewie kwotę 25 zł tytułem zwrotu wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków – opłaty za uzyskanie informacji z banku.

Nadto Sąd w punkcie 4. zarządził dokonanie zwrotu na rzecz uczestniczki kwoty 75,65 zł. tytułem niewykorzystanej zaliczki.